

Sygn. akt I ACa 337/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko Gminie Miasto S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 285/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje radcy prawnemu P. P. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 337/14

UZASADNIENIE

Powódka W. N. po sprecyzowaniu żądania pozwu wniosła o pozbawienie wykonalności następujących tytułów wykonawczych: wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.08.2000r. w sprawie sygn. akt I C 513/97, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 11.07.2001r., w części obejmującej pkt I orzeczenia (nakaz wydania terenu), wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie sygn. akt II Ca 1166/07 z dnia 29.11.2007 r., opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 04.01.2010 r., wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie w sprawie sygn. akt I C 819/07 z dnia 27.07.2007r., opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 19.05.2009 r. wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie w sprawie sygn. akt I C 297/08 z dnia 18.04.2008r., opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 15.01.2009r., nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie sygn. akt I Nc 749/10 z dnia 27.04.2010r., opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 04.08.2010r., nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie sygn. akt I Nc 1867/11, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 3.12.2011 r. W uzasadnieniu żądania wskazała, że w zakresie wniosku o pozbawienie wykonalności wskazanego w punkcie I, podstawą powództwa jest fakt, iż klauzulę wykonalności tytułowi wykonawczemu nadano pomimo, iż zobowiązanie objęte wyrokiem nie może być egzekwowane, co wynika m.in. z postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Szczecinie Wydział XV Egzekucyjny w sprawie sygn. akt XV Co 6040/06, w szczególności z postanowienia tegoż sądu z dnia 19 października 2006 r. o oddaleniu skargi wierzyciela, z którego wynika jednoznacznie iż wyrok jest niewykonalny. Zdaniem powódki, zaskarżony wyrok jako wadliwy nie nadawał się do wykonania, a nadanie mu przez Sąd klauzuli wykonalności i w konsekwencji prowadzenie na jego podstawie postępowania egzekucyjnego było postępowaniem wadliwym, czego dowodzi to, że do dnia dzisiejszego egzekucja na podstawie zaskarżonego wyroku nie została przeprowadzona. W zakresie pozostałych wniosków jako podstawę powództwa powódka wskazała zarzut nieistnienia zobowiązania objętego tytułami wykonawczymi, z uwagi na fakt, że powódka nie korzysta z nieruchomości, a naliczanie przez pozwaną opłat za korzystanie z nieruchomości spowodowane jest wyłącznie brakiem inicjatywy pozwanej w zakresie objęcia nieruchomości we władanie i pozbawione jest podstawy prawnej oraz faktycznej, gdyż pozwana nie poniosła żadnej szkody z tego tytułu. W odniesieniu do tytułów wykonawczych w postaci nakazów zapłaty powódka podniosła, że zarzut nieistnienia zobowiązania nie mógł zostać podniesiony przez nią w postępowaniu sądowym, w związku z uprawomocnieniem się nakazu zapłaty. Powódka podkreśliła także, że prowadzenie przeciwko niej egzekucji zagraża jej egzystencji z uwagi na fakt, iż w wyniku dokonanych zajęć wypłacane powódce świadczenia emerytalne nie wystarczają na pokrycie podstawowych potrzeb; świadczenie wynoszące 1.473,54 zł wypłacane jest do kwoty 867,64 zł zaś same miesięczne opłaty za zajmowany lokal mieszkalny wynoszą 468,55 złotych (latem - zimą dodatkowo zwiększają je koszty ogrzewania), opłaty za gaz i energię elektryczną - ponad 140 złotych (za miesiąc czerwiec 2013 r.), zakup podstawowych leków to wydatek ponad 50 złotych w miesiącu).

Powódka w piśmie z dnia 28 sierpnia 2013r. rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o pozbawienie wykonalności także wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 13.11.2009r. w sprawie sygn. akt I C 2678/09, opatrzonych klauzulą wykonalności z dnia 4.06.2013r.

Pozwana Gmina Miasto S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Pozwana wskazała, że w sprawie nie zaistniała żadna z przesłanek z art. 840 k.p.c. i wszystkie zobowiązania objęte wyrokami mogą być egzekwowane. Pozwana wskazała, że powodem licznych powództw wytaczanych przeciwko powódce W. N. jest to, że nie wydała ona dobrowolnie zajmowanego bez tytułu prawnego i zgody właściciela terenu. Pozwana stwierdziła, że powódka naraża się na wysokie koszty postępowania egzekucyjnego, które wierzyciel zmuszony będzie ponieść w celu odzyskania terenu.

W wyroku z dnia 22 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem kosztów procesu oraz zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego P. P. kwotę 4.392 zł w tym kwotę 792 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 7 kwietnia 1995r. powódka W. N. zawarła z pozwaną Gminą Miasta S. umowę dzierżawy terenu położonego przy ul. (...) w S.. Na mocy umowy pozwana oddała powódce w dzierżawę teren o powierzchni 12,25 m2 położony w S. przy ul. (...), oznaczony w ewidencji gruntów jako działka (...), obręb (...) Ś.. Na

terenie ujętym w umowie W. N. miała postawiony kiosk handlowy z ogródkiem letnim. Powódka dokonała rozbudowy na dzierzawionym terenie. Umowa ta została zawarta na czas określony do 31 grudnia 1995r. Nie przedłużono jej, a pozwana wzywana do wydania przedmiotu dzierżawy nie uczyniła zadość żądaniu powódki. W pozwie z 21 marca 1997 r. Gmina Miasto S. wniosła o nakazanie W. N. wydania terenu położonego przy ul. (...) w S. w stanie wolnym od osób i rzeczy. W wyroku z 10 sierpnia 2000r. w sprawie o sygn. akt I C 513/97 Sąd Rejonowy w Szczecinie w pkt. I nakazał pozwanej W. N., aby wydała powódce Gminie Miasta S. teren położony w S. przy ul. (...) - (...) w stanie wolnym od osób i rzeczy, w pkt. II zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 580 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie uprawomocniło się i wyrokowi nadano klauzulę wykonalności z dnia 11.07.2001 r. Gmina Miasto S. wniosła do komornika Sądowego Rewiru 6 przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie o przeprowadzenie egzekucji wydania terenu od dłużniczki W. N.. Postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt 6 KM 153/05 Komornik sądowy oddalił wniosek wierzycielki w zakresie egzekucji wydania terenu, stwierdzając, że określony w wyroku „teren” jest określeniem enigmatycznym bez bliższego oznaczenia, a do przeprowadzenia egzekucji wydania nieruchomości konieczne jest dokładne oznaczenie nieruchomości co do tożsamości, konkretne wyodrębnienie nieruchomości, gdyż jako przedmiot egzekucji nieruchomość nie może budzić wątpliwości. W dniu 11 marca 2008 r. Gmina Miasto S. wniosła o nakazanie W. N. wydania części działki nr (...), położonej w S. przy ul. (...) o powierzchni 21,60 m2 zaznaczonego kolorem czerwonym na mapie stanowiącej załącznik do pozwu. Sprawę, zadekretowano pod sygn. I C 337/08. Żądanie argumentowała m.in. tym, że treść rozstrzygnięcia z 10 sierpnia 2000 r. nie pozwala na jego wyegzekwowanie. W dniu 16 czerwca 2008 r. Gmina Miasto S. wniosła o wykładnię rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt I C 513/97, bowiem treść pkt I wyroku z 10 sierpnia 2000r. budziła wątpliwości co do tego, jaki dokładnie teren powinien zostać przez W. N. wydany. Postanowieniem z dnia 25 lipca 2008r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 513/97 Sąd Rejonowy w Szczecinie na skutek wniosku powódki o wykładnię wyroku wydanego w niniejszej sprawie w dniu 10 sierpnia 2000r. wyjaśnił zawarte w sentencji tego wyroku rozstrzygnięcie w ten sposób, że obowiązek wydania dotyczy części działki nr (...), obręb (...) Ś., u zbiegu ulic (...) w S., o powierzchni 12,25 m2, stanowiącej przedmiot umowy dzierżawy zawartej między stronami w dniu 7 kwietnia 1995 r., na której posadowiony został przez pozwaną pawilon handlowy oraz ogródek letni. W dniu 30.11.2011 r. oraz powtórnie w dniu 06.02.2012 r., zgodnie z wnioskiem wierzyciela, komornik sądowy prowadzący postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 2483/11 na podstawie tytułu wykonawczego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10 sierpnia 2000r. w sprawie I C 513/97 wezwał dłużniczkę do dobrowolnego wydania nieruchomości. Dłużniczka na wezwanie świadczenia nie spełniła. Na nieruchomości posadowiony jest pawilon handlowy i wydanie nieruchomości w stanie wolnym od osób, a w szczególności rzeczy jest niemożliwe, bez użycia specjalistycznego dźwigu, którego manewrowanie w zadrzewionym terenie parkowym bez uprzedniego przygotowania podejścia tzn. usunięcie części konarów drzew, zajęcie pasa jezdni uniemożliwia usunięcie pawilonu bez dokonania jego demontażu. Natomiast dokonanie demontażu pawilonu handlowego i następnie usunięcie jego części z nieruchomości nie znajduje oparcia w treści tytułu wykonawczego, gdyż ruchomość - jaką jest pawilon handlowy, usunięta z nieruchomości w trakcie czynności wydania nieruchomości winny zostać następnie zwrócone dłużnikowi w stanie niezmiennym. Dopiero uzyskanie przez wierzyciela orzeczenia zezwalającego na dekonstrukcję pawilonu lub uzyskanie przez wierzyciela zezwolenia na użycie dźwigu i przygotowanie terenu, pozwoli na faktyczne usunięcie rzeczy i wykonanie tytułu wykonawczego.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, że wyrokiem z dnia 27 lipca 2007r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w pkt. I zasądził na rzecz powoda Gminy Miasta S. od pozwanej W. N. kwotę 6554,20 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od kwot: 535,50 zł od dnia 11 stycznia 2006r. do dnia zapłaty, 535,50 zł od dnia 11 lutego 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 marca 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 kwietnia 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 maja 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 czerwca 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 lipca 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 sierpnia 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 września 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 października 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 listopada 2006r. do dnia zapłaty, 548,32 zł od dnia 11 grudnia 2006r. do dnia zapłaty, w pkt. II zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 1282 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 19.05.2009 r. Wyrokiem z dnia 29 listopada 2007r. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2007r. w Szczecinie na rozprawie sprawy z powództwa Gminy Miasto S. przeciwko W. N. o zapłatę na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu

Rejonowego w Szczecinie z dnia 27 lipca 2007r. sygn. akt. IC 819/07zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I tylko o tyle, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 6554,20 zł od dnia 16 stycznia 2007r. oddalając powództwo w pozostałym zakresie; w pkt.II oddalił apelację w pozostałej części. Wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 04.01.2010 r. Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2008r Sąd Rejonowy w Szczecinie w pkt. I. zasądził od pozwanej W. N. na rzecz powódki Gminy Miasta S. kwotę 6579,84 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od kwot: 4624,16 zł od dnia 31 grudnia 2007r. do dnia zapłaty, 1955,68 zł od dnia 16 lutego 2008r. do dnia zapłaty, w pkt. II oddalił powództwo w pozostałym zakresie i w pkt. III odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powódkę Gminę Miasto S.. Wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 15.01.2009 r. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2009r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w pkt. I. zasądził od pozwanej W. N. na rzecz powódki Gminy Miasta S. kwotę 6579,84 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w skali roku od dnia 31 grudnia 2008r. do dnia zapłaty, w pkt. II w pozostałym zakresie oddalił powództwo i w pkt. III nie obciążył pozwanej kosztami procesu należnymi stronie powodowej. Wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 4.06.2013 r. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w sprawie I Nc 749/10 w dniu 27 kwietnia 2010 r. nakazano pozwanej W. N., żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu zapłaciła powódce kwotą 6.579,84 zł (sześciu tysięcy pięciuset siedemdziesięciu dziewięciu złotych i osiemdziesięciu czterech groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 1.283 zł (jednego tysiąca dwustu osiemdziesięciu trzech złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albo wniosła w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw. Nakaz został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 4.08.2010 r. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w sprawie I Nc 1867/11 w dniu 5 października 2011 r. nakazano pozwanej W. N. aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu powinna zapłacić powódce kwotę 6 579, 84 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od kwoty: 548,32 zł od dnia 11 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 marca 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 maja 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł pięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści dwa grosze) od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty, 548,32 zł pięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści dwa grosze od dnia 11 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 września 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 października 2010 r. do dnia zapłaty, 548, 32 zł od dnia 11 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, 548,32 zł (pięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści dwa grosze) od dnia 11 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 1283 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albo wnieść w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw. Nakaz został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 3.12.2011r.

Na podstawie ww. tytułów wykonawczych Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie- L. W. - prowadzi na zlecenie pozwanej sześć postępowań egzekucyjnych pod sygn. KM 1973/11, KM 2483/11, KM 2174/11, KM 2014/10, KM 2676/12, KM 1208/13. W wyniku dokonanych zajęć komorniczych wypłacane powódce świadczenia emerytalne wynoszące 1.473,54 zł jest potrącane i wypłacane jest do kwoty 867,64 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli m.in. przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście (art. 840 §1 pkt 1 k.p.c.) lub też, gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie (art. 840 §1 pkt 2 k.p.c.). Sąd wskazał, że przedmiotem żądania pozwu wnoszonego na podstawie art. 840 § 1 k.p.c. może być pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w całości lub w części lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego. Przesłanki uprawniające dłużnika do żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego wymienia w sposób wyczerpujący cytowany powyżej art. 840 § 1 k.p.c. Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego w dalszej kolejności

podniósł, że art. 5 k.c. nie może stanowić skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Także niekorzystna zmiana sytuacji materialnej dłużnika, która nastąpiła po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nie stanowi zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, nie znalazły uzasadnionych podstaw twierdzenia powódki, która wносиła o pozbawienie wymienionych w pozwie tytułów wykonawczych w oparciu o zasady współżycia społecznego i z uwagi na pogorszenie się jej sytuacji materialnej na skutek prowadzonych postępowań egzekucyjnych.

Podstawami powództwa opozycyjnego mogą być zarówno kwestionowanie istnienia tytułu egzekucyjnego, jak i okoliczności związane z nadaniem mu klauzuli wykonalności.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 podstawą powództwa opozycyjnego mogą być tego rodzaju zdarzenia, które zaszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego i spowodowały wygaśnięcie zobowiązania dłużnika lub niemożność jego egzekwowania. Zdarzenia tego rodzaju określają wyłącznie przepisy prawa materialnego. Podstawy powództwa przewidzianej w art. 840 § 1 pkt 2 nie stanowi postanowienie o zawieszeniu rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego. Powództwo to umożliwia dłużnikowi merytoryczną obronę przed egzekucją, a uchybienia formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności dłużnik może zwalczać w drodze dostosowanego do tego zażalenia. Do zdarzeń grupy pierwszej, powodujących wygaśnięcie zobowiązania, należą w szczególności: wykonanie zobowiązania przez dłużnika, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia (*datio in solutum*), przelew powodujący zmianę wierzyciela (art. 509 k.c.), przejęcie długu powodujące zmianę dłużnika (art. 519 k.c.), następcza niemożliwość świadczenia (art. 475 k.c.). Do zdarzeń drugiej grupy, związanych z niemożliwością egzekwowania zobowiązania, należą: przedawnienie roszczenia, rozłożenie świadczenia obciążającego dłużnika na raty, prolongata terminu spełnienia świadczenia udzielona dłużnikowi przez wierzyciela, skorzystanie przez dłużnika z zarzutu zatrzymania.

Przepis artykułu 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym mu przez nowelę z dnia 2 lipca 2004 r. stanowi, że w przypadku gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo opozycyjne także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. W ocenie Sądu powódka nie przedstawiła okoliczności wskazujących na to, że istnieją przesłanki warunkujące pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności. Powódka w toku postępowania nie wykazała żadnych przesłanek, o których mowa w art. 840 k.p.c., dlatego też nie sposób przyjąć, aby wszystkie tytuły wymienione w pozwie, które zapadły jako orzeczenia: bądź to wyroki bądź nakazy zapłaty były wydane w sposób nieprawidłowy, naruszający uprawnienia powódki. Powódka nie udowodniła, że po wydaniu wyroków nastąpiły szczególne okoliczności, pozwalające uznać, że wykonała wyroki, spłaciła należności zasądzone nakazami zapłaty, wykonała eksmisję tj. usunęła swój kiosk z nieruchomości, należącej do Gminy Miasta S., czyli nie zaistniały podstawowe przesłanki, które mogą usprawiedliwiać żądanie pozbawienia tytułów wykonawczych wykonalności.

Powódka powołała się na okoliczność, że zobowiązanie objęte wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2000r. w sprawie o sygn. akt I C 513/97 nie może być egzekwowane, co zdaniem powódki wynika m.in. z postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Szczecinie Wydział XV Egzekucyjny w sprawie sygn. akt XV Co 6040/06, w szczególności z postanowienia tegoż Sądu z dnia 19 października 2006 r. o oddaleniu skargi wierzyciela, wskazującego iż wyrok jest niewykonalny. Sąd I instancji wskazał, że podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być tylko okoliczność, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Powódka powołała się natomiast na niewykonalność wyroku, a nie na zaistnienie jakiegokolwiek okoliczności już po powstaniu tytułu wykonawczego. Ponadto kwestionowany wyrok Sądu Rejonowego z 10 sierpnia 2000 r. (sygn. akt I C 513/97) po dokonaniu jego wykładni postanowieniem z dnia 25 lipca 2008 r. wyjaśnia zawarte w sentencji tego wyroku rozstrzygnięcie i obecnie nadaje się do egzekucji. Wbrew twierdzeniom powódki nie ma przeszkód do prowadzenia postępowania egzekucyjnego. To, że w postępowaniu egzekucyjnym wystąpiły trudności, co do faktycznego usunięcia kiosku powódki z nieruchomości wierzyciela z uwagi na konieczność zastosowania specjalistycznych urządzeń, co wiąże się z dużymi kosztami nie oznacza, że wyrok nie może być wykonany. Wierzyciel musi ponieść znaczne koszty żeby pozbyć się niechcianego kiosku, który należy do powódki w sytuacji gdy to powódka zobowiązana była go zabrać z nieruchomości pozwanej bez względu na koszty.

Wierzyciel nie ma obowiązku ponoszenia takich kosztów i może wybrać inny sposób mobilizowania powódki, by to ona na swój koszt usunęła kiosk. Wierzyciel wybrał taki sposób. Powódka może zatrzymać tę sytuację albo zabierając kiosk na własny koszt, albo wyrażając zgodę na jego rozebranie i wydanie w częściach. Powódka na nic takiego się nie godzi, w swoich zeznaniach wskazała, że to Gmina musi usunąć kiosk i oddać jej ten kiosk w całości, co w sytuacji, gdy ruchomość jest zrosnięta z konarami drzewa jest niewykonalne.

Ponadto powódka podniosła także zarzut nieistnienia zobowiązania objętego tytułami wykonawczymi, wskazując, że od 2006 r. nie korzysta z nieruchomości, a naliczanie przez pozwaną opłat za korzystanie z nieruchomości spowodowane jest wyłącznie brakiem inicjatywy pozwanej w zakresie objęcia nieruchomości we władanie. Sąd zaznaczył, że w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, zgodnie z art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c., można kwestionować istnienie jedynie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, podczas gdy tytuły, których wykonalności powódka się domaga, to orzeczenia sądów. Powyższe odniósł Sąd także do podniesionego przez powódkę zarzutu nieistnienia zobowiązania, który nie mógł zostać podniesiony przez nią w postępowaniu sądowym, w związku z uprawomocnieniem się nakazu zapłaty.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, których wiarygodność nie budzi wątpliwości, a których żadna ze stron nie kwestionowała. Zeznania powódki okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem powódka zeznając przed Sądem nie podała żadnych istotnych okoliczności, a jedynie czuła się pokrzywdzona prowadzonymi przez komornika postępowaniami egzekucyjnymi, jednocześnie sama nie podejmując żadnej inicjatywy w celu przerwania tej sytuacji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd oparł się na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności strony przegranej za koszty procesu. Na koszty sądowe pozwanej składa się: opłata od pełnomocnictwa 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł- łącznie 3617 zł którą to kwotę należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt.6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013.490 j.t.). O nieuiszczonych przez powódkę kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce przez pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł w pkt. III wyroku na podstawie § 6 pkt.6 w zw. § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013.490 j.t.) zasadzając od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz radcy prawnego P. P. kwotę 4.392 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka reprezentowana przez swojego pełnomocnika zaskarżając go w zakresie pkt I i II orzeczenia. Orzeczeniu zarzuciła:

- wydanie wyroku z naruszeniem przepisu prawa materialnego mającym wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 5 KC przez uznanie, iż przepis ten nie ma zastosowania w sprawie;
- wydanie wyroku z naruszeniem przepisu prawa procesowego mającym wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 KPC - przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności nie uwzględnienie jako podstawy orzeczenia dowodu z przesłuchania powódki oraz błędną ocenę dowodów wykazujących zasadność roszczeń powódki i przyjęcie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego braku podstaw powództwa;
- dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych odnośnie istotnych okoliczności sprawy przez przyjęcie, iż objęte wniesionym powództwem tytuły wykonawcze nadają się do wykonania a Powódka może bez przeszkód wykonać zaskarżone orzeczenia.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych, a w wypadku nie uwzględnienia tego wniosku - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wniosła jednocześnie o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu -

kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Okręgowy w treści rozstrzygnięcia stanął na wadliwym stanowisku braku możliwości uznania przepisu art. 5 k.c. za podstawę powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Nawet jednak analiza powołanych orzeczeń nie prowadzi do takich wniosków. Teza powołanego przez Sąd wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r. w sprawie II CKN 943/00 wskazuje, iż Sąd Najwyższy rozważał dopuszczalność zastosowania przepisu art. 5 k.c. w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności, w sytuacji gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszła sytuacja, zgodnie z którą zobowiązanie nie mogło być egzekwowane, ponieważ egzekwowanie takie sprzeczne byłoby z zasadami współżycia społecznego. Powódka zwróciła uwagę, iż w niniejszej sprawie taka właśnie sytuacja zaistniała, albowiem po powstaniu kolejnych tytułów egzekucyjnych objętych pozwem, w szczególności po powstaniu tytułu egzekucyjnego dotyczącego eksmisji powódki z nieruchomości, wskutek działań pozwanej narastała sytuacja związana z nadużyciem prawa przez stronę pozwaną, tj. w sytuacji gdy pozwana pomimo posiadania rozbudowanej administracji nie egzekwowała eksmisyjnego tytułu wykonawczego, początkowo z uwagi na jego nieprawidłowe brzmienie, później z uwagi na niemożność faktyczną eksmisji, jednocześnie zadowolając się dochodzeniem od powódki cyklicznie odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości, które to roszczenia były podstawą wszystkich kolejnych zaskarżonych tytułów egzekucyjnych w sytuacji, gdy dochodzenie roszczeń przez powódkę stało w sprzeczności z przepisem art. 5 k.c. niezależnie od wątpliwych podstaw prawnych roszczenia odszkodowawczego, czym dodatkowo doprowadzono do zrujnowania powódki, która aktualnie znajduje się w tragicznej sytuacji majątkowej, co jednoznacznie wynika ze znajdujących się w aktach dokumentów przedłożonych przez powódkę. W tym względzie Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych odnośnie istotnych okoliczności sprawy a mianowicie w sposób dowolny oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przyjął iż roszczenia pozwanej objęte tytułami egzekucyjnymi nie stały w sprzeczności z art. 5 k.c. Podkreśliła też, że art. 5 k.c. wprowadzono do polskiego prawa cywilnego dla sytuacji szczególnych, związanych nadużyciem prawa przez stronę uprawnioną, co może mieć w szczególności miejsce w sytuacjach, gdy pomiędzy stronami stosunku prawnego istnieją rażące dysproporcje odnośnie możliwości dochodzenia swych praw. W niniejszej sprawie z jednej strony występuje powódka -schorowana osoba utrzymująca się ze świadczenia z ubezpieczeń społecznych, z drugiej zaś występuje jednostka samorządu terytorialnego, dysponująca wykwalifikowanymi jednostkami, sprzętem i pracownikami. Pozwana dysponując od kilkunastu lat prawomocnym wyrokiem eksmisyjnym nie realizuje go, w miejsce powyższego decydując się na kierowanie wobec powódki kolejnych pozwów o zapłatę, co skutkuje pogłębianiem jej tragicznej sytuacji finansowej. Sytuacja ta jednoznacznie doprowadziła do niemożności wykonania wyroku eksmisyjnego przez powódkę nie tylko z przyczyn obiektywnych, ale również związanych ze stanem majątkowym powódki. Dodatkowo wskazać należy, iż sytuacja, gdy jednostka samorządu terytorialnego, której mieszkańcem jest również powódka, periodycznie kieruje wobec niej powództwa z tego tylko powodu, iż nie usunęła pawilonu ze spornej nieruchomości, zamiast samemu wykonać prawomocne orzeczenie, budzi poważne zastrzeżenia właśnie odnośnie nadużycia w tym zakresie prawa przez stronę pozwaną i czynienia z niego użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Skarżąca zauważyła, że istotą i funkcją wszelkich klauzuli generalnych w prawie cywilnym jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju okoliczności faktycznych, które nie mogą - w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego - być według jakiegoś schematu mającego walor bezwzględny - oceniane raz na zawsze i w sposób jednakowy. Nadużycie prawa zachodzi wówczas gdy uprawniony wykonując swoje prawo, działa sprzecznie z zasadami dobrej wiary lub używa prawa niezgodnie z celem, ze względu na który prawo mu służy. Jednocześnie chodzi o działanie, które formalnie mieści się w sferze możliwości postępowania określonej przez normę prawną regulującą dany typ prawa podmiotowego, ale nie może być uznane za jego wykonywanie, a przeciwnie za działanie bezprawne, nie korzystające z ochrony prawa. W konsekwencji nawet stwierdzenie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia działania przez pozwaną w ramach przysługujących uprawnień nie uzasadnia pominięcia przedmiotowego przepisu w sprawie z uwagi na wykazane szczególne okoliczności, jakie wystąpiły w niespotykany długim okresie po dniu wydania orzeczenia eksmisyjnego do dnia złożenia powództwa, w sposób radykalny oddziałujących na obie strony procesu.

Skarżąca podniosła też, że Sąd orzekający w I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, co skutkowało dokonaniem na ich podstawie błędnych ustaleń faktycznych odnośnie istotnych okoliczności sprawy. Wprawdzie uwzględnił w materiale dowodowym dowód z postanowienia o oddaleniu wniosku wierzycielki w zakresie egzekucji wydania terenu, z zawiadomienia o dokonanych czynnościach egzekucyjnych z dnia 18 kwietnia

2013 r., jednakże pomimo omówienia powyższych dokumentów zgodnie z ich treścią, z ich brzmienia wyciągnął odmienne wnioski w przedmiocie tez, jakie one udowodniły. Sąd przyjął w szczególności, iż powódka nie udowodniła, że po wydaniu wyroków nastąpiły szczególne okoliczności uzasadniające żądanie powództwa, stwierdził również, iż wbrew twierdzeniom powódki nie ma przeszkód do prowadzenia postępowania egzekucyjnego, czemu oba powołane dokumenty w sposób jednoznaczny przeczą, wskazując na powstanie po wydaniu wyroku eksmisyjnego sytuacji niemożności jego wykonania, powodowanej nie tylko wadliwą konstrukcją wyroku, ale również sytuacją faktyczną związaną z nieruchomością. Potwierdza to nieprawidłową dowolną ocenę wymienionych dowodów przez Sąd orzekający w I instancji w sprawie. Sam Sąd wskazał w tym samym akapicie uzasadnienia orzeczenia, w którym powołał się na możliwość egzekwowania orzeczenia, iż niewykonalne jest usunięcie kiosku z nieruchomości wskutek zrośnięcia z konarami drzewa, co uzasadnia podniesienie wątpliwości odnośnie wcześniejszych twierdzeń Sądu o braku przeszkód do prowadzenia egzekucji. Skoro bowiem niemożliwe jest wykonanie tytułu egzekucyjnego w sposób zgodny z jego treścią a więc przez przeniesienie ruchomości bez jej zniszczenia, na co wskazał już organ egzekucyjny i co Sąd potwierdził, nie sposób uznać iż egzekucja na jego podstawie może być przeprowadzona. Dodatkowo podniosła, iż Sąd bezpodstawnie pominął zgłaszany w tym względzie jako podstawowy dowód z przesłuchania powódki, wskazującej na krytyczną sytuację materialną i brak możliwości wykonania orzeczeń przez powódkę, motywując jego nieprzydatność nie wskazaniem żadnych okoliczności przez powódkę a jedynie uczuciem pokrzywdzenia po jej stronie. W tym względzie w ocenie Powódki Sąd pominął fakt, iż właśnie akcentowane przez Sąd w treści uzasadnienia pokrzywdzenie powódki stanowi oś złożonego w sprawie powództwa, a nie powód do pominięcia istotnego dowodu w sprawie, co również wskazuje na przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie.

Powódka dodatkowo podniosła fakt dokonania przez Sąd Okręgowy w sprawie błędnych ustaleń faktycznych co do istotnych okoliczności sprawy. Sąd błędnie przyjął, iż powódka nadal korzysta z terenu, co miałoby uzasadniać roszczenia strony pozwanej, nie dysponując w tym względzie żadnym dowodem na takie korzystanie.

Także sama powódka złożyła pismo z dnia 31 marca 2014 r. zatytułowane apelacja oraz pismo z dnia 1 kwietnia 2014 r. określone jako jej uzupełnienie. Podniosła w nich tożsama argumentację akcentując okoliczności związane z zawarciem z pozwaną ugody w dniu 31 grudnia 1998 r., istnieniem nadpłaty, zapewnieniami pozwanej, że przez najbliższych 10 lat plany zagospodarowania przestrzennego w niczym nie będą kolidować z usytuowaniem kiosku. Podkreśliła, że Gmina nie może przeprowadzić eksmisji z powodu wrośniętego weń drzewa, co jest totalną bzdurą, zarzucano modernizacją parku, w której przeszkadzał pawilon powódki. Podkreśliła przy tym, że jej własność jest pod ochroną prawną. Gmina co roku dochodzi od powódki ogromnych kwot tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z terenu, niszcząc ją ekonomicznie wkręcając w spiralę finansową i pozostawiając bez środków do życia, podczas gdy rozbiórka obiektu na koszt pozwanej, kosztowałaby znacznie mniej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalili stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegład Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącej, nie naruszył przepisów procedury w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., a także przepisów prawa materialnego w postaci art. 840 k.p.c. oraz art. 5 k.c.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (art. 840 k.p.c.) jest sposobem obrony merytorycznej przed prowadzoną egzekucją, pozwalającym na pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, jeżeli prowadzenie egzekucji na podstawie tego tytułu narusza prawa podmiotowe dłużnika wynikające z prawa materialnego. Zmierza ono do odmiennego, niż to wynika z tytułu wykonawczego, ukształtowania prawa. Jest to zatem powództwo niezależne od podstawy roszczenia i rozstrzygnięcia objętego tytułem wykonawczym, zmierza, bowiem do pozbawienia wykonalności tego tytułu nie dlatego, że tytuł egzekucyjny nie odpowiadał prawu w dacie jego powstania (wydania orzeczenia), lecz dlatego, że bądź nie było podstaw do nadania klauzuli wykonalności, bądź też nastąpiły - po powstaniu tytułu - zdarzenia, które wyłączają dopuszczalność egzekucji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACz 107/13, LEX nr 1264406). Oznacza to, że przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłoby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest niedopuszczalne. Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, w związku z czym nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydawaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt III CZP 16/12, OSNC 2012/11/ 29, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r. sygn. akt V CSK 199/10, LEX nr 786397, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., sygn. akt III CZP 78/03, Prok. i Pr. 2004, Nr 6, poz. 36, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1255/13, LEX nr 1451719, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1236/13, LEX nr 1438291). Wynika to zresztą z rozgraniczenia postępowania egzekucyjnego i rozpoznawczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1972 r., sygn. akt II PR 372/72, OSP 1973, z. 11, poz. 222).

Reasumując więc w wypadku powództwa opozycyjnego opartego o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być przedmiotem badania, czy po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, a gdy tytułem jest orzeczenie sądowe badanie może objąć również zdarzenie, które nastąpiło po zamknięciu rozprawy, oraz zarzut spełnienia świadczenia, jeżeli nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Nie ulega wątpliwości, i nie było przedmiotem twierdzeń stron, że zobowiązania wynikające z poszczególnych tytułów wykonawczych nie zostały spełnione przez powódkę. Dotyczy to zarówno wyroku w przedmiocie orzeczenia eksmisji, jak i poszczególnych wyroków i nakazów zapłaty obejmujących zobowiązania o charakterze pieniężnym. Za takie nie mogą zostać uznane, co prawidłowo zauważył Sąd Okręgowy, twierdzenia odnosząc się do braku korzystania z nieruchomości, czy braku prowadzenia na niej działalności gospodarczej do 2006 r. Tego rodzaju stanowisko w sposób oczywisty zmierza bowiem do podważenia okoliczności stanowiących podstawę wydanych wyroków, czy nakazów, co jak przedstawiono wcześniej, jest całkowicie niedopuszczalne.

W rozważanej sprawie uważna analiza pozwu i dalszych pisma procesowych powódki, jak również samej apelacji prowadzi do wniosku, że powództwo opozycyjne oparte zostało na przesłance braku możliwości wyegzekwowania tytułów wykonawczych. Odnoszona ona była do trzech zagadnień. Po pierwsze do sytuacji materialnej i finansowej oraz zdrowotnej powódki, po drugie do okoliczności związanych z zaistnieniem przesłanek stosowania art. 5 k.c. (wśród których powódka ponownie przytoczyła wyżej wymienione okoliczności), a po trzecie do obiektywnie istniejących przeszkód egzekucyjnych związanych z posadowieniem na zajmowanym przez powódkę terenie kiosku. W ocenie Sądu Apelacyjnego żadna z przytaczanych przez powódkę przesłanek stosowania art. 840 § 1 k.p.c. jednak nie zaistniała.

Przede wszystkim obecnie niewątpliwie trudna sytuacja finansowa i materialna powódki, stanowiąca zresztą podstawę zwolnienia od kosztów sądowych nie może prowadzić do wniosku odnośnie czy to wygaśnięcia zobowiązań stwierdzonych tytułami, czy też braku możliwości ich egzekwowania. W nauce prawa słusznie podniesiono, że niewypłacalność dłużnika, czyli aktualny brak środków materialnych (finansowych) na spełnienie zobowiązania, z którego wynika obowiązek świadczenia pieniężnego, nigdy nie zwalnia dłużnika z zobowiązania. Istnieje ono nadal jako możliwe do spełnienia, a dłużnik odpowiada za dług całym majątkiem nie tylko teraźniejszym, ale i przyszłym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., sygn. akt III CZP 77/85, OSNC 1986/12/206). Niekorzystna więc zmiana sytuacji materialnej dłużnika, jaka nastąpiła po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nie stanowi zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Nie sposób również uznać, że zobowiązania nie mogą być wyegzekwowane z przyczyn o charakterze obiektywnym, a związanych z posadowieniem na terenie objętym wyrokiem egzekucyjnym kiosku. W tym zakresie za niezasadne uznać należało zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w szczególności poprzez wadliwą ocenę dowodu z postanowienia z dnia 18 kwietnia 2013 r. oddalającego wniosek wierzyciela w zakresie egzekucji orzeczenia eksmisyjnego, czy też zeznań powódki. Sąd nie dopuścił się w tym zakresie jakichkolwiek uchybień. Zresztą w zakresie dowodu z zeznań powódki, skarżąca ogranicza się do przedstawienia określonych okoliczności faktycznych nie wskazując w czym konkretnie upatruje wadliwej oceny dowodów, w czym wyrażać miałyby się ich dowolność. W tym zakresie apelująca w sposób nieuprawniony doszukuje się sprzeczności w treści uzasadnienia Sądu, który w jej ocenie z jednej strony wskazywał na brak wykazania przesłanki powództwa przeciwegzekucyjnego w postaci niemożności wykonania wyroku, natomiast z drugiej strony podnosił, że niewykonalne jest usunięcie z zajmowanego przez powódkę terenu stanowiącego jej własność kiosku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tego rodzaju zarzut jest wynikiem niezrozumienia motywów rozstrzygnięcia przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. W wypowiedziach Sądu nie istnieje bowiem jakakolwiek sprzeczność. Sąd kwestię niewykonalności usunięcia kiosku podnosił w kontekście stanowisk stron szeroko wcześniej w uzasadnieniu omówionych, a w szczególności postawy powódki, która sama nie zabierała kiosku i jednocześnie nie godziła się na jego rozebranie. Kwestię więc niewykonalności Sąd w sposób jednoznaczny odnosił nie do samej egzekucji, a do możliwości usunięcia kiosku i to nie w ogóle, ale w całości, a więc bez demontażu, czego domagała się powódka i co rzeczywiście wobec obrośnięcia drzewem w chwili obecnej jest niemożliwe. W żadnym jednak przypadku Sąd I instancji nie upatrywał w tej okoliczności przyczyn niemożności przeprowadzenia egzekucji. Wprost wskazał, że celem jej przeprowadzenia jest konieczność podjęcia dodatkowych działań związanych z kolei z kosztami w postaci użycia stosownego sprzętu, częściowej wycinki, czy wreszcie demontażu samego kiosku. Podzielić należy stanowisko, że nie są to okoliczności czyniące egzekucję niemożliwą. W żadnym przypadku nie można w nich upatrywać niewykonalności wyroku eksmisyjnego w ogóle. Przeprowadzenie takiego postępowania może nastąpić, jednakże wiąże się z koniecznością podjęcia dodatkowych czynności. Tylko natomiast sytuacja, w której, nigdy, w żadnym czasie i niezależnie od dodatkowych działań postępowanie egzekucyjne nie będzie mogło się toczyć wyczerpuje przesłanki stosowania art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. W orzecznictwie oczywiście wskazuje się, że skoro celem powództwa przeciwegzekucyjnego jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenie, to powództwo to może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje możliwość spełnienia tytułu wykonawczego czyli zdolność do egzekucji. Podkreśla się, że jego wdrożenie uzależnione jest od istnienia potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., sygn. akt I PKN 197/01, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACz 90/13, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt I

ACz 381/13, LEX nr 1292736). Wskazuje się, że do takiej sytuacji nie dochodzi w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego, albowiem wierzyciel ma możliwość ponownego złożenia wniosku egzekucyjnego, zatem nadal istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego. Oczywiście oceny w tym zakresie dokonywać należy na dzień orzekania (uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1976 r., sygn. akt III CZP 18/76). Innymi słowy braku możliwości egzekucji świadczenia objętego tytułem wykonawczym nie można utożsamiać z utrudnieniami w przeprowadzeniu tego postępowania dającymi się, jak w niniejszej sprawie usunąć. Podkreślenia wymaga, że nie może zostać zaaprobowana sytuacja, w której takie utrudnienia w sposób świadomy generuje dłużnik, a następnie powołuje się na brak możliwości wyegzekwowania roszczenia. Powódka natomiast w sposób świadomy i celowy nie realizuje tytułu wykonawczego oczekując jej przymusowego usunięcia z nieruchomości i usunięcia kiosku na koszt pozwanej. Zresztą analiza stanowiska powódki w tym zakresie wskazuje na jego wewnętrzną sprzeczność, albowiem podnosząc zarzut niemożliwości egzekucji jednocześnie wprost oświadczyła, że absurdem i bzdurą jest uznanie braku możliwości egzekucji z powodu wrośniętego w kiosk drzewa. W tym kontekście bez znaczenia, wbrew odmiennej ocenie skarżącej, pozostaje pismo komornika z dnia 18 kwietnia 2013 r. (karta 121 akt), albowiem nie wynika z niego całkowity brak możliwości egzekucji, a jedynie konieczność użycia specjalistycznego sprzętu i czynności przygotowawczych celem usunięcia pawilonu.

Niezasadny okazał się również podniesiony w apelacji zarzut niezastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy przez Sąd I instancji przepisu art. 5 k.c. Niewątpliwie co do zasady przepis art. 5 k.c. służy wyłącznie ochronie osoby zobowiązanej i nie może być samodzielną podstawą nabycia praw podmiotowych, te bowiem wywodzą się ze stanowiących je norm prawa materialnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. akt I ACa 1070/13, LEX nr 1438079). Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego niedopuszczalne jest także oparcie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wyłącznie na treści omawianej regulacji, która nadużycie prawa swoją dyspozycją obejmuje, bowiem przepis ten ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, nie jest natomiast źródłem powstania takich praw. W konsekwencji nie może on stanowić samodzielnej podstawy powództwa, lecz przesłankę obrony dłużnika przed skierowanym do niego roszczeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 r., sygn. akt II CKN 151/98, OSNC 1999/7-8/134, Biul.SN 1999/5/8, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. akt II CKN 943/00, LEX nr 521921, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., sygn. akt III CZP 77/85, OSNC 1986/12/206, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1255/13, LEX nr 1451719, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 47/13, LEX nr 1314683, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 listopada 2011 r., sygn. akt I ACa 843/11, LEX nr 1133348). W tym samym jednak orzecznictwie, jak słusznie podkreśliła powódka w apelacji, podnoszono, że o ile art. 5 nie może stanowić samoistnej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, o tyle podstawę taką stanowić mogą inne przepisy prawne, których przesłanki zostały spełnione w związku z zaistnieniem nadużycia prawa. W przypadku powództwa opozycyjnego podstawą tą jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Musiałaby zatem zachodzić sytuacja, w której po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być aktualnie egzekwowane. Zobowiązanie nie mogłoby być egzekwowane, ponieważ byłoby to w danym momencie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. akt II CKN 943/00). Z kolei Sąd Najwyższy w cytowanej w uzasadnieniu wyroku i przywoływanej przez apelującą uchwale z dnia 30 stycznia 1986 r. (sygn. akt III CZP 77/85, OSNC 1986/12/206) wskazał, że jeśli chodzi o normę art. 5 k.c. jako samodzielną podstawę powództwa zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż przepis ten ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, nie jest natomiast źródłem powstania takich praw. W konsekwencji nie może on stanowić samodzielnej podstawy powództwa, lecz przesłankę obrony dłużnika przed skierowanym do niego roszczeniem. Jednakże z uwagi na fakt, że powództwo opozycyjne spełnia funkcję obronną dłużnika, orzecznictwo Sądu Najwyższego uznało, że art. 5 k.c. może stanowić podstawę powództwa opozycyjnego, w wypadku gdy powództwo zmierzające do zastosowania tego przepisu oparte jest na zdarzeniach, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do uznania, że zobowiązanie nie może być egzekwowane z uwagi na to, że w danym momencie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zasady te są pojęciem pozostającym w

nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współzycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współzycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe. Strona więc domagająca się zastosowania art. 5 k.c., powinna podjąć próbę sformułowania zasady współzycia społecznego, z którą w jej ocenie niezgodne jest czynienie użytku z prawa podmiotowego. Każdorazowo winna co najmniej wskazać względy moralne, które należy wziąć pod uwagę przy stwierdzeniu naruszenia powyższej klauzuli. Oczywiście rację ma skarżąca wskazując, że nawet wykonywanie prawa może zostać uznane za sprzeczne z jego celem, jak nie mające cech jego rzeczywistego wykonywania. Jak już jednak wspomniano takich szczególnych okoliczności nie sposób się doszukać w niniejszej sprawie. Umowa dzierżawy zawarta została przez strony tylko na czas określony, a konkretnie do końca 1995 r. Tym samym powódka od początku musiała się liczyć z tym, że po upływie tego okresu zobowiązania będzie wydać przedmiot umowy. Podkreślenia przy tym wymaga, że umowa nie została przed tym terminem wypowiedziana przez pozwaną. Żądanie więc wydania terenu stanowiło naturalną, znaną stronom i przez nie same określoną konsekwencję wygaśnięcia umowy wskutek upływu czasu, na jaki została zawarta. Powódka jednak we właściwym czasie nieruchomości nie wydała. Skutkowało to wniesieniem w dniu 21 marca 1997 r. powództwa o eksmisję, które zakończyło się wydaniem tytułu egzekucyjnego w dniu 10 sierpnia 2000 r. (k. 114 akt), natomiast klauzula wykonalności nadana została w dniu 11 lipca 2001 r. Co istotne powódka miała pełną świadomość, że wydanie to wiązać się będzie z usunięciem stanowiącego jej własność pawilonu. Pomimo tego powódka nie tylko nadal nieruchomości nie wydawała, ale jak sama zeznała aż do 2006 r. prowadziła na niej działalność gospodarczą. Istota natomiast stanowiska powódki sprowadza się do tego, że to pozwana winna sama, za pomocą własnych sił i środków i co najważniejsze na swój koszt dokonać usunięcia pawilonu. Ponadto z jej zeznań wprost wynika, że kosztów tych w żaden sposób nie zamierza zwrócić. Tak więc to wyłącznie zachowanie skarżącej powodowało utrudnienia w sprawnym i terminowym wykonaniu wyroku egzekucyjnego i tylko w tym kontekście oceniać należy dalsze czynności egzekucyjne wierzyciela. Jak już wspomniano, to powódka zgodnie z wyrokiem eksmisyjnym winna wydać nieruchomość w stanie wolnym. Tym samym na pozwanej nie ciążyły w tym zakresie jakiegokolwiek powinności. W żadnym przypadku nie była ona zobligowana do usuwania pawilonu stanowiącego własność powódki, nie była zobligowana do ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek kosztów. Zresztą, gdyby nie postawa powódki, stanowcza odmowa usunięcia kiosku, nie istniałaby ani konieczność wdrażania postępowania egzekucyjnego, ani też obciążania jej kosztami stanowiącymi wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Nie do zaakceptowania jest w świetle zasad współzycia społecznego sytuacja, w której powódka mimo jednoznacznego obowiązku, a później istnienia tytułu wykonawczego oraz takiej możliwości nie wykonuje swojego obowiązku celowo i świadomie prowadząc przez kolejne jedenaście lat działalność gospodarczą i jednocześnie oczekuje, że jej obowiązki wykonywać będzie inny podmiot. Nie zostały przy tym przedstawione jakiegokolwiek okoliczności, które czyniłyby wydanie nieruchomości w tym okresie niemożliwym, czy też znacznie utrudnionym. Przeciwnie przedstawione dowody jednoznacznie wskazują, że było to możliwe bez jakichkolwiek utrudnień, które pojawiły się dopiero później i to tylko i wyłącznie z winy powódki, która nie chciała usunąć kiosku z nieruchomości, która wprost oczekiwała na sfinansowania tych czynności przez pozwaną, która zaprzestając działalność gospodarczą ani nie usunęła pawilonu, ani też nie zadbało o to, by później było to możliwe, która w żaden sposób swoją własnością się nie interesowała. W tych okolicznościach trudno uznać za naganne zachowanie pozwanej, czy też nadużywanie przez nią przysługującego jej prawa poprzez wytaczanie kolejnych pozwów. To powódka wyłącznie własnym zachowaniem spowodowała brak możliwości korzystania z terenu przez pozwaną i naliczanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Nie można przy tym uznać, że pozwana naruszyła zasady współzycia społecznego zbyt późno wytaczając powództwo o eksmisję. Niezależnie od tego, że to wyłącznie od wierzyciela zależy, w jakim czasie wdroży takie postępowanie, podkreślenia wymaga, że czynności egzekucyjne pozwana podjęła bezpośrednio po zakończeniu przez pozwaną działalności gospodarczej. Postanowienie Komornika o oddaleniu wniosku egzekucyjnego pochodzi bowiem z lipca 2007 r. (karta 120 akt), co oznacza, że sam wniosek egzekucyjny złożony został jeszcze wcześniej. Wobec wadliwości wyroku pozwana w dniu 11 marca 2008 r. wniosła ponowny pozew o wydanie, a w dniu 16 czerwca 2008 r. wniosek o wykładnię wcześniej zapadłego

rozstrzygnięcia eksmisyjnego, co skutkowało wydaniem w dniu 25 lipca 2008 r. postanowienia w przedmiocie jego wykładni (karty 151 – 152 akt). Z kolei poszczególne tytuły wykonawcze dotyczące zobowiązań pieniężnych dotyczyły okresu również po zakończeniu tej działalności. Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, wobec postawy powódki stanowią one formę mobilizacji powódki do wykonania ciężących na niej obowiązków. Wbrew stanowisku skarżącej nie stanowi to wykorzystywania prawa do innych celów, niż te, dla których zostały ustanowione. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powódka z jednej strony nie zabierając swojej własności, a z drugiej strony nie godząc się na demontaż kiosku uniemożliwia pozwanej korzystanie z terenu. Bez znaczenia natomiast pozostaje okoliczność, czy oraz w jaki sposób teren jest przez dłużnika wykorzystywany.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonalności umożliwia dłużnikowi merytoryczną obronę przed egzekucją, a kognicją sądu w tym postępowaniu nie są objęte zarzuty formalne związane z nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności; zarzuty takie mogą być podnoszone w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, w drodze - dostosowanego do tego – zażalenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 208/12, LEX nr 1220675).

Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że powódka z jednej strony podnosi zarzut nadużycia prawa przez powódkę wyrażającego się niewykonywaniem wyroku eksmisyjnego i obciążania wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a z drugiej strony, jak sama zasady współzycia społecznego narusza. Jak sama wskazała nie godzi się na rozebranie kiosku i wydanie go w częściach, i oczekuje, że pozwana winna go zwrócić w całości (to nie pozwana zatrzymała kiosk, lecz powódka go nie usunęła). Taka jej postawa, w tym brak dbałości o własne mienie, spowodowała negatywne skutki w postaci obrośnięcia konarami drzewa, co w konsekwencji prowadziło do niewykonalności jej żądania w tym zakresie, co jednak, jak wskazano wcześniej w żadnym przypadku nie oznacza niemożliwości egzekucji, a stanowi usuwalne utrudnienie w jej przeprowadzeniu. W tych okolicznościach bez znaczenia dla oceny postawy strony pozwanej pozostają kwestie posiadania wyspecjalizowanej kadry, silniejszej pozycji, czy szerszych możliwości niż powódka. Także jej sytuacja majątkowa nie może zostać uznana za okoliczność przemawiająca za stosowaniem art. 5 k.c. Po pierwsze nie powoduje ona w żadnym przypadku ani wygaśnięcia wierzytelności, ani stanu niewykonalności egzekucji, a po drugie to wyłącznie skutek postawy powódki polegającej na nie usunięciu kiosku we właściwym czasie, czyli po wygaśnięciu umowy, dalszym prowadzeniu przez wiele lat działalności gospodarczej, mimo braku tytułu prawnego do nieruchomości i w dalszej kolejności pogorszenia sytuacji majątkowej doszło do sytuacji, w której aktualnie nie posiada środków na ten cel. W takiej sytuacji całkowicie nieuprawnione jest powoływanie się przez nią na zasady współzycia społecznego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację powódki jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powódka przegrała sprawę wywołaną swoją apelacją, a tym samym winna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty, na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.700 zł ustalone na podstawie § 6 pkt.6 i § 12 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami). Ta sama podstawa prawna uzupełniona treścią § 2 ust. 3 rozporządzenia dotyczyła przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu.

SSA T. Żelazowski SSA A. Sołtyka SSA R. Iwankiewicz